

# Władze gmin stają pod płacową ścianą

Napisano dnia: 2021-10-14 09:33:09



**KŁODZKO** (inf. wł.). Wszystko wokoło drożeje w zastraszającym tempie, nic więc dziwnego, że pojawia się coraz więcej pracowniczych roszczeń płacowych. Jak mówi burmistrz Kłodzka **Michał Piszko** - od pewnego czasu w tym zakresie jest nasilająca się tendencja ze strony osób zatrudnionych w instytucjach prowadzonych przez gminę. To już nie tylko nauczyciele, ale i pracownicy ośrodka pomocy społecznej, gdzie dał o sobie znać spór zbiorowy. W ciągu sześciu minionych lat pracownicy OPS-u średnio zyskali na poborach około 1,6 tys. zł, teraz oczekują podniesienia im płac średnio o 500 zł brutto.

Na swoją kolej czekają pracownicy samorządowi, instytucji kultury i tych innych, które pozostają na garnuszku miasta. Dopingują wspomniane podwyżki cen towarów i usług, a z drugiej strony mają fatalne wzorce z instytucji centralnych. Skoro parlamentarzystom pobory podniesiono od 60 nawet do 75 proc. w przypadku marszałków sejmu i senatu, wywindowano płace prezydenta, premiera, ministrów, to dlaczego oni nie mają się domagać podwyżek.

*- Nie wiem, skąd ma na te oczekiwania grup zawodowych w mieście mam brać pieniądze. W końcu musimy też realizować jakieś inwestycje, aby Kłodzko nie stanęło w rozwoju - irytuje się jego wóldarz.*

**(bwb)**